Lizard, Salvador

Kto nie lubi szaleć, kto nie lubi spać,
Kto nie lubi palca ssać,
Kto nie lubi krzyczeć, kto nie lubi lżyć,
I kto nie lubi brzydko myśleć,
Kto nie lubi zwierząt i płonących głów,
Miękkich czasomierzy snu,
Kto nie lubi pieszczot
Niewidocznych ust,
Niech stąd ucieka jak najprędzej.
Ktoś podmieniał ludzi, męczył młody drób,
Straszył w lesie jak za dwóch,
Kiedy go złapano, zobaczono że,
że to był mały Harry Potter,
Paranoja rządzi naszym światem złym,
Nie należy igrać z tym,
Niech pejzażach doznań,
Naszych biednych ciał,
Skryje się stary automobil.
Kto nie lubi nieba, z młodą piersią w tle,
Komu tygrys robi źle,
Kto nie rozumie przesłań religijnych snów
I erotycznych konotacji,
Kto nie widzi sera, który górą jest,
Kogo drażni wielki pies,
Kto nie widzi kształtu niewidocznych chmur,
Niech stąd odejdzie jak najszybciej.